KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Stycznia. — Rok 1837. Sobota. № 13. Jutro, Ś. Paweł Pustelnik. Wsch: sł: g. 7, min: 57, zach: g. 4, m. 3.

Wczoraj, w dniu rozpoczęcia Nowego Roku według obrzędu kościoła Grecko-Rossyjskiego, wszelkie władze Duchowne, Wojskowe i Cywilne, Naczelnicy woienni i Prezesi przybyli z województw, Obywatele tak stolicy, iakoteż z prowincji, składali powinszowania JO. Feldmarszałkowi, Xciu *Warszawskiemu*, Namiestnikowi Króle:, na pokoiach zamkowych. W kaplicy tegoż zamku odbyło się uroczyste Nabożeństwo i modły aby PRZEDWIECZNY w ciągu całego roku obdarzał błogosławieństwem. Dzień ten zakończył bal *kostiumowy*, dany przez JOO. Xtwo Jchmość *Warszawskich*, w sali kolumnowej zamku. O godz: 9ej, zaproszeni znakomici Goście zaczęli się zbierać w salonach zamku. Zgromadzenie wieczoru tego składało się do 800 osób. Okazałość lokalu, mnogość świateł, dostatek wszystkiego, zachwycały obecnych. Kostiumów Damskich było mnóstwo, iednych cechowała wspaniałość i przepych prawie orjentalne, drugich lekkość i gracja, innych nakoniec skromna prostota, wzniesiona iednakże tym wszystkim co tylko wykwintna elegancja bez nadwerężenia dokładności kostiumu wymyślić mogła. Podziwiaiąc się nad okazałością axamitów, kosztownych materji, złota, brylantów i pereł, wzrok z drugiej strony zarówno zachwyconym bywał lekkością gaz, muślinów i tjulów, rozmaitością kolorów wstążek, świeżością bukietów, girland i kwiatów, a nadewszystko tą najpiękniejszą ozdobą kobiety.... naturalnym wdziękiem. Nadchodzących witali JOO. Xtwo Jchmość ze zwykłą uprzejmością, gdy tymczasem oko ciekawych zabawiało się uważaniem ubrania nowych i co raz gęściej przybywaiących gości. Około 10tej, JO. Xżę *Feldmarszałek* zaprosił do tańca JW. Hrabinę *Sobolewską* Damę honorową N. CESARZOWEJ Jejmości, a JO. Jenerał-Adjutant Xżę *Gorczakow* podał rękę JO. Xżnej *Namiestnikowej*, i te dwie pary rozpoczęły taniec Polski, złożony z kilkudziesięciu par następnych. Powolność tańca, przestrzeń kilku salonów przez które snuł się cały polonez, pozwoliły z bliska, uważniej przypatrzyć się kostiumom, zanalizować z nich każdy. Sąd o pierwszeństwo byłby trudny, a iabłko Parysa, puszczone z rąk bezstronnego wielbiciela kobiet, byłoby długo toczyło się po śliskiej przestrzeni posadzki, nimby u nóg najpiękniejszej spocząć zdołało. Jeżeli więc pierwszej wskazać nie możemy, zacznijmy przynajmniej ku początkowi, wymieniając te kostiumy które w pamięci zostały. Bogaty strój *Małgorzaty Waloa* przypominał całą okazałość średnich wieków, których pamiątka w wizerunkach z czasów tych pozostała, bogactwo materji na suknię użytej, mnogość drogich kamieni, a szczególniej turkusów, wspaniałość postaci noszącej ten strój damy, należycie odpowiadały przyiętemu przez nią kostiumowi. Dwór Angielski wskrzeszono w osobach Królowej *Elżbiety*, i nieszczęśliwej iedno dniowej tylko monarchini młodej Joanny *Grej*. Suknia pierwszej z zielonego axamitu, na przodzie zwyczaiem owczesnym otwarta, ozdobioną była bufkami z atłasu białego; galony złote nader misternej i lekkiej roboty, otaczały ią do koła, a rękawy i stan iaśniały rzadkiej piękności brylantami, na głowie czapeczka z axamitu podobnegoż co i suknia koloru, naszyta gęsto dyamentami i perłami a wachlarz biały piórami i złotem haftowany, kompletowały ten strój bogaty. Ubiór drugiej Królowej angielskiej był także nader okazały, przyiemne i ujmuiące oblicze znakomitej Damy, który go przywdziała, mógł służyć za historyczny obraz nadobnej żony Xcia *Nortumberlanda*. *Greczynka z Koryntu* miała suknią białą, tunikę tegoż ko-

loru ozdobione w około pąsowemi i złotemi deseniami greckiemi a na głowie dyadem. W ubiorze innej *Greczynki* kolory błękitny i pąsowy, znalazły stosowne połączenie. Kostium *Fanszetki* i *Damy Aragońskiej*, policzyć można do nadzwyczaj starownych. *Morlaczka*, w sukni białej bareżowej i pąsowym turbanie, cudnie była piękną. Kostium *Alzacjanki* cechował gustownym doborem kolorów, pięknym kapelusikiem i nadzwyczaj pięknemi wstążkami, drugi podobny, różnił się iednak i kształtem i kolorami. Ubiór *Joanny de Kroa* (z romansu Walter-Skotta Kwentyn Durward) składał się z długiej sukni atłasowej białej i pąsowego staniku, ozdobionego sznurkami i szatleną perłowemi, czepeczek na głowie axamitny i woal czarny dopełniały reszty stroiu. Do nader gustownych policzyć także trzeba Kostium *Donny Antonji* z powieści Xiężny d'Abrantes. Również *Anny Sejmur*, damy z dworu Ludwika XV, *Rebeki*, ślicznej *Sławianki*, Damy *rossyjskiej*, *Chinki* celuiącej gustem, *Wieśniaczki* z okolic Kolmaru, *Szwajcarki* z pod Berny. Wszystkich zaiął wspaniały ubior Damy *Hiszpańskiej* z XVII wieku, kapelusz dyamentami zdobny i wszelkie szczegóły cechowały gust wysoki i dodawały okazałości całemu gronu goszczących. O godzinie 12ej, znakomite towarzystwo udało się na wieczerzę do pokoiów iadalnych, po której wznowiono zabawę ciągle ożywianą uprzejmością Dostojnych Gospodarzy i wesołością gości.

W puszce Jnstytutu moral: zanied: dzieci, będącej w Sądzie pokoiu pow: i M. S. Warszawy wydz: III., znaleziono przy otwarciu zł. 71 gr. 10. Nadesłane skutkiem pomyłki adresu iednemu z Urzędników, zaiąc i 34 sztuk kwiczołów, przesłane zostały dla tegoż Jnstytutu. — Pogrążony w żalu Syn wraz z Rodziną po ś. Józefie z Sołowskich *Fiorentini*, zmarłej wczoraj w 64 roku życia, zaprasza przyiacioł i znaiomych na exportacją ciała z kaplicy XX. Bernardynów, iutro o godz: 3ej z południa odbyć się maiącą na smętarz Powązkowski; zaś w następny Wtorek na exekwje w tymże Kościele. — Sanna znowu się ustaliła tak w Warszawie iak na traktach. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wszystkie miejsca były napełnione; po każdej z 3ch dzieł przywołani wszyscy Artyści, a oddzielnie po *Nowym roku* JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski*.

Francja. — W dzień nowego roku z rana, Król w sali tronowej otoczony swoią rodziną, przyjmował życzenia swych Adjutantów, Oficerów służb:, Ministrów i Marszałków; a w południe Deputacje izby parów i deputowanych, sądu kassacyjnego i t. p.; nakoniec o godz: 4ej Poseł Austrjacki Hrabia *Aponi* na czele ciała dyplomatycznego miał mowę w treści następuiącej: „Ciało dyplomatyczne składa najszczersze życzenia Waszej Król: Mości łącząc uczucia wdzięczności którą winni iesteśmy Najwyższej Opatrzności, za ocalenie życia w czasie okropnego zamiaru, który miał zniszczyć spokojność i szczęście Francji. Rok przeszły iest świadkiem iak Europa starała się utrzymać pokój i iaka iedność i zaufanie trwały ciągle między gabinetami, co dowodzi że takież porozumienie na przyszłość stanie się rękojmią powszechnego dobra.“ Król odpowiedział: „Ciągle z zadowoleniem przyjmuię wyrazy życzeń ciała dyplomaty:, dziś zaś, gdy życie moie i synów moich niedawno było zagrożone niebezpieczeństwem, a przez najwyższą Opatrzność ocalone, tym bardziej się cieszę widząc WPanów koło mnie zgromadzonych, daiących mi dowody uczucia i przychylności łącznie z Francją i z wruszeniem przyjmuię życzenia, które mi WPanowie składacie w imieniu ciała dyplomatycznego, daiąc mi dowody uczucia i przychylności.“ — Rząd odebrał 1go b. m. wiadomości z *Algiera*, że wojsko Francuzkie było często przez Arabów napastowane w obozie *Guelma*, iednak zawsze bez skutku, gdyż oszańcowania są tak dokładnie zrobione około obozu, iż nieprzyiaciel nie może napaść na wojsko Francuzkie wewnątrz będące; to stanowisko iest

wielkiej wagi, i służyć będzie w czasie powtórnej wyprawy do *Konstantiny*, do utrzymania związku między tem miastem a *Boną*. — Ludność Francji składa się teraz z 33,540,908 dusz. — Jedna z gazet paryzkich wyrachowała, że w z. r. do 20,000 osób zostało uwięzionych w Paryżu. — Badania w sprawie *Menjego* trwaią ciągle; ten zbrodniarz iest teraz bardzo chory, gdyż wyrzuty które miał na ciele, weszły wewnątrz; do tego przyłączyła się melancholja, którą od kilku dni cierpi. Lekarze kazali 2go b. m. aby brał kąpiele, i dokładaią wszelkiego starania, aby nie powiększyła się choroba. — *Paganini* ma wkrótce przybyć do Paryża, gdzie go liczni przyiaciele z utęsknieniem oczekuią. — Wielu ochotników chcących odbyć powtórną wyprawę do *Konstantiny*, posłano iuż do *Tulonu*, zkąd odpłyną do Afryki. Jenerał-porucznik *Rini*, który ma być stawiony przed sądem woiennym, dotąd nie przybył z Afryki do Francji, z powodu niepomyślnych wiatrów.

Anglja. — W *Irlandji* trwa między ubogą klassą ludzi dotkliwa nędza z przyczyny nieurodzaiu. — Między *Kanterbury* i *Duwrem* leżał śnieg w z. m. 17, a w okolicy *Szatam* 40 stóp wysoko, i tylko z niebezpieczeństwem życia tameczne drogi można było przebyć. — Sławny Artysta dramaty: *Kemble* opuścił scenę, na benefis występuiąc ostatni raz w teatrze *Konwengarten*, zebrał 40,000 złp. — W *Edinburgu* spłonęło 28 z. m. kilka domów; liczą szkodę do 2ch miljonów złp. 60 rodzin przez ten pożar zostało bez przytułku; szczęściem że nikt nie utracił życia; ten okropny pożar trwał od godziny 3ej z rana, aż nazaiutrz do godziny 8mej rano; w spalonych domach znajdowało się 9 sklepów kupieckich.

Belgja. — Mówią, że armja Belgicka ma być powiększoną. — W czasie pogrzebu zwłok Pani *Malibran* w *Bruxelli*, szło przed orszakiem pogrzebowym 8 doboszy, potem muzyki gmin *Bruxelli* i *Jxelles*, oraz pułku *gidów*, które grały na przemiany; za trumną iechało 33 powozów; tameczny hotel angielski był w czasie pogrzebu osłonięty czarnem suknem, uczniowie konserwatorjum w czasie wpuszczenia do grobu zwłok, śpiewali *Miserere*, a Pan *Fetis* miał stosowną mowę.

Hiszpanja. — Monitor zapewnił, że ocalenie *Bilbao* nie ulega wątpieniu. Karliści utracili pod tem miastem 1,000 ludzi i część artyllerji; tę wiadomość telegraficzną z Baiony ogłosił Monitor bez oznaczenia daty. Gazety Pirynejskie zapewniaią, że 25 z. m. oblężenie Bilbao zostało ukończonem, z powodu iż 24 z. m. po odbytej żwawej walce pod tem miastem, Karliści byli zmuszeni cofnąć się ku *Durango*, utraciwszy do 12 dział; w owym czasie *Don Karol* udał się do *Willafranka*. — Okręt francuzki który przybył do St. *Żan* przywiozł wiadomość, że Karliści 25go z. m. w bitwie z Jenerałem *Espartero* stracili 25 armat i 600 ludzi, prócz tego dostało się w niewolę 300; po tej bitwie *Espartero* miał wejść do Bilbao. — *Mina* miał 24go z. m. zakończyć życie w Barcelonie. — Do 4go b. m. Monitor Paryzki nie ogłosił *urzędownie* wiadomości o wejściu Jenerała *Espartero* do Bilbao. — Karliści z powodu złej pogody, mieli dużo ucierpieć pod *Bilbao*; także mieszkańcy tego miasta z powodu głodu ulegli klęsce, która wystawiała obraz okropnej nędzy.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szabelski Jenerał Dywi: z Krasnegostawu, Jlaszew Pułko: z Chełma, Ładyżeński Jenerał N. W. W. P. i Zoholew Podpułko: z Siedlec, Adjelung Pułko: z Węgrowa, Burmen Pułko: z Lublina, Chamutow Podpułko: z Żelechowa, Baron Unger Sztemberg z Krakowa, Witkowski Aug: Prezes Try: i Deboli Prezes K. W. San: z Radomia, Ejsymont Jenerał z Łomży, Bołgowski Prezes K. W. Płoc: z Płocka, Ostrogracki Pułkownik z Pułtuska.

DONIESIENIA.

Kto zgubił w dniu 12 b. m. 2 WEXLE i ieden wypełniony BŁANKIET, może takowe za udowodnieniem odebrać w Handlu P. A. Krzymińskiego.

Assessor Obwodu Warszawskiego. Podaie niniejszym do publicznej wiadomości, że w dniu 11/23

Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana, w Folwarku Wsi Górce za Rogatkami Wolskiemi położonej, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją Owce, Konie, Trzoda chlewna; oraz różne Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Garderoba męzka, etc.

Seweryn Sadowski.

Zgubiona wczoraj w Sankach Dorożkarza GWIAZDA srebrna Orderu Sgo Stanisława. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą złp: 12.



W Pierkarni *Ludwika Thiel* Majstra Piekarskiego mieszkaiącego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B. w domu Bogka wpodle Hotelu Litewskiego, będą wypiekane iutro i w każdą Niedzielę STRUCEŁKI i BABKI maślane z rodzynkami i migdałami po gr: 10, SUCHARKÓW do herbaty można dostać codziennie w każdym czasie. Strucełki, Babki i Sucharki tylko pod tym Nrem się sprzedaią, za smak i dobroć zaręcza.



Dom pod Nrem 223 przy ulicy Mostowej położony, nie wielki ale bardzo porządnie utrzymany, iest z wolnej ręki do sprzedania u Właścicielki tamże mieszkaiącej.

Na dostawę w obecnym czasie potrzebnej ilości niektórych APTECZNYCH MATERJAŁÓW i Sprzętów dla Rządowego Warszawskiego Aptecznego Magazynu w Sierakowskich Koszarach przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2181 exystuiącego, odbędą się targi w d. 4/16 Stycznia, a przetargi 8/20 Stycznia 1837 r.: życzący przeto wziąść na siebie powyższą dostawę, zaopatrzywszy się w stosowne wadjum, zechcą przybyć w czasie i miejscu wyżej wspomnionem, gdzie o warunkach szczegółowych bliższą wiadomość powziąść można.



W Nowym Dworze pod Modlinem iest Dom w Rynku pod Nr 55, przed Wielkanocą r. b. do wydzierżawienia; dom ten złożony z kilku Pokoi, Piekarni, 4ch Sklepów, 2ch Piwnic iednej murowanej, Spichrza, 3ch Staien, Ogrodu z Kręgalnią, i ze wszystkiemi potrzebnemi wygodami, przytem dobrze oparkaniony, a nadewszystko korzystny do prowadzenia przemysłowego gospodarstwa. Dzierżawca obowiązany będzie spłacić 1,600 złp. dług ciążący na tym domie. Blizsze warunki na miejscu u Właścicielki P. Weilinger.



Potrzebny iest Strzelec znaiący swoią professją, a to na Prowincją o mil 7 od Warszawy; dowiedzieć się można w domu Gerlacha u Szwajcara.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż u mnie dostać można doskonałych PĄCZKÓW przy ulicy Freta w domu Paszkowskiego Nr 278. *Lewicka.*



D. 28 Grudnia r. z. z przed Karczmy o parę wiorst od Piaseczna ku Górze położonej, skradziono 3 Klacze w zaprzędze krakowskiej, z wozem i kufką po okowicie. Klacz bułana ma około lat 10, kasztanowata 9, i skarogniada 12. Ktoby miał o tej kradzieży wiadomość, lub wiedział o posiadaniu rzeczonych Koni, otrzyma od właściciela 100 złotych wynagrodzenia. Wiadomość o tej kradzieży dać do Sądu pol: popr: w Warszawie, lub do Wójta Gminy Łopuszno w obwodzie Kieleckim, pocztą przez Małogoszcz.



DOMINA i KOSTIUMY zupełnie nowe, pozostałe po ś. p. *Wojciechu Piaseckim*, odznaczaiące się gustem, świeżością, są do naięcia przy ulicy Trębackiej w domu W. Kiślańskiego, na 2m piątrze od frontu.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Comber sarni z roż:, Zaiąc z roż:, Gęś z roż:, Gołąbki młode po wiedeń:, Flaki 2kie. Pączki na legumine, Zupa pomidoro: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: z grosz:, Potrawa z pulard, Jaiecznica ze szczypior:, i inne Potrawy.



Dziś przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1322, dany będzie BAL PRZYIACIELSKI, trunkow i potraw dostać można po cenie umiarkowanej.

*** Jutro przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 435, na przeciw Dobroczynności, dany będzie BAL PRZYIACIELSKI, na który mam honor prosić Szanownych Gości aby mnie raczyli licznie odwiedzić; różnych trunków i potraw będzie można dostać za pomierną cenę. Bilet wniyścia zł: 2 gr: 5, zacznie się o godzinie 8 wieczor. *M. Boroska.*

*** Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Anna i Mina *Ehtenmeier.*

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Dziś niema widowiska.—Jutro 1szy raz Kome: w 3ch Ak: *Jeszcze ieden więcej Jenjusz różowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Prosta droga najlepsza. Trafiła kosa. Powrot Majtka.*—Jutro *Mali Protektorowie. Jntryga w straganie. Obraz.*

MASKARADA iutro; w pół do 12 *Obiadek z Magdusią.*

Jezdzcy P. *Turnjer*, dziś.

MENAŻERJA, codzień.